

Aleksander Lubina

"O radości uczenia się języków obcych"

Jak z radością uczuć się języka i jak go nauczać?

Jak połączyć przyjemność ze skutecznością?

Co zmieniło się w ostatnim czasie, a co zmieniło się w przeciągu dziejów w nauczaniu języków obcych w oświacie polskiej?

Grecy najpierw uczyli alfabetu, a następnie alfabetu od końca. Potem słówek, zdań i tekstów. Ilu z nas było tak nauczanych języków w szkole? I to nie tylko łaciny i greki...

Bolesław Chrobry w roku 1000 w Gnieźnie rozmawia z Ottonem III. W jakim języku? W jakim języku rozmawiają władcy podczas uczty u Wierzyńka?

Jan Zamojski zaleca swemu synowi Tomaszowi naukę niemieckiego jako języka praktycznego, a uczenie się tureckiego dla lepszego poznania wówczas najbardziej znieawidzonego wroga.

Jakub Sobieski w 1640 (Kraków) poleca synom gorąco niemiecki, jako potrzebny, a w 1645 (wyjazd do Francji) francuskiego i włoskiego „zacnych kawalerów nic bardziej nie zdoła, jako umiejętność różnych języków”. Sobieski nie zapomina też o tureckim.

Collegium Nobilium, powstało w roku 1740 i przeznaczone było dla synów magnackich i bogatej szlachty. Stanisław Konarski wzorował się przede wszystkim na Collegium Nazarenum pijarów w Rzymie ale i na akademii rycerskiej założonej przez Stanisława Leszczyńskiego.

Rozkład zajęć Collegium przewidywał dla francuskiego 2 godziny dziennie, od godz. 10 do 12, z podziałem na trzy grupy (początkujących, średnich i zaawansowanych) To samo dotyczyło języka niemieckiego, którego lekcje odbywały się po południu. Francuski obowiązywał nawet w dni rekreacyjne (po 2 godziny), a obydwaj języki również w czasie wakacji (po 2 godziny dziennie) jako tzw. „czytanie francuskie i niemieckie). Rzecz zrozumiała, że mówienie wyłącznie językami obowiązywało na lekcjach i w rozmowach towarzyskich. Poglębieniu i utrwaleniu języków w Collegium Nobilium miał również służyć teatr szkolny, w którym szerzono nowe i postępowe myśli. Wystawienie dobrych sztuk kształciło smak estetyczny.

Szkoła rycerska. W roku 1765 król Stanisław August powołał do życia **Szkołę Rycerską**, w której kadeci umiejętności i sprawności językowe zdobywali trzema drogami:

- 1) przez systematyczną naukę w trybie lekcyjnym;
- 2) przy wykładach różnych przedmiotów, podawanych w językach francuskim i niemieckim, jak np. geografii, historii, literatury powszechnej i przedmiotów zawodowych;
- 3) przez konwersację pozalekcyjną z nauczycielami, kolegami i służbą.

Okres międzywojenny

W pracach komisji powoływanych przez władze państwowe podkreślano wagę nauczania języków obcych nowożytnych od szkolnictwa ludowego przez gimnazjum niższe do gimnazjum wyższego. W byłych zaborach rosyjskim i austriackim przeważał język niemiecki. Drugim językiem w całej Polsce, a pierwszym obcym w dawnym zaborze pruskim był język francuski. Trzecim – w ośrodkach miejskich z kadrami – angielski. Projektach organizacyjnych mowa była o wprowadzaniu rosyjskiego jako języka sąsiada. Myślano o wprowadzaniu dwóch języków nowożytnych równocześnie.

Program z roku 1930 zakładał dla szkoły powszechnej i gimnazjum niższego następujące cele:

- 1) rozumienie i wypowiedzianie łatwych zdań, dotyczących powszechnych zjawisk życia codziennego
- 2) opanowanie najpotrzebniejszych wyrazów i form językowych
- 3) czytanie i rozumienie łatwych tekstów odpowiadających wiekowi ucznia.

Analogie do współczesności pozostawiam bez komentarza.

Lata 1925 – 1931 to ożywiona polemika. Wysłunięto znów postulaty wprowadzenia do szkół średnich nauki języków słowiańskich i ograniczenie uprzywilejowanego stanowiska języka niemieckiego.

11 marca 1932 ustawą wprowadza się:

- sześciolletnią szkołę średnią: czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum:
- gimnazjum 17 h tygodniowo (I kl. 6/4, II – IV po 4 h) – miało to zrekomensować usunięcie języków ze szkoły powszechnej,
- ab) liceum (humanistyczne, klasyczne i matematyczno-przyrodnicze) – język pierwszy 3 h tyg. Język drugi 2 h tyg. – język pierwszy rozpoczynano w liceum, a język drugi był kontynuacją.

Cele w tej szkole określa się następująco:

- 1) cel użytkowo praktyczny, tj. względnie poprawne i swobodne wypowiedzianie myśli w języku obcym;
- 2) przygotowanie do czytania z zrozumienia łatwych tekstów we współczesnym języku;
- 3) cel kształcący materialny – realioznawstwo,
- 4) cel formalny – ćwiczenie władz umysłowych i zmysłu estetycznego

W całym świecie od końca 19 stulecia wyodrębnić można też następujące istotne kierunki w nauczaniu języków obcych:

Metoda gramatyczno – tłumaczeniowa

Elementem nośnym progresji dydaktycznej jest gramatyka. Wzorowano się w gimnazjach w latach 80 wieku 19 na nauczaniu łaciny i greki. Kto opanuje gramatykę – opanuje język obcy. Kto potrafi tłumaczyć – ten wykazuje, że opanował język.

Metoda bezpośrednia

Całkowita przewagę podczas lekcji ma uzyskać język mówiony. „Bezpośrednio” oznacza pominięcie „zakłócających” czynników języka ojczystego. Uczeń ma bez porównywania z językiem ojczystym zbudować samodzielny system językowy. (Viëtor 1882, Berlitz, 1887) Inne nazwy metody: antygramatyczna, zreformowana, racjonalna, naturalna, konkretna, intuicyjna, analityczna.

Metoda audiolingualna / audiowizualna

W latach 1941 i 1943 w USA wypracowano nowe programy nauczania języków obcych na potrzeby wojska. Uczeń podczas lekcji słuchał i naśladował mówienie, co miało prowadzić do wykształcenia wycucia językowego i odkrywanie prawidłowości w danym języku (uczenie się poprzez indukcję – aktywizacja ucznia).

Intensywne kursy prowadzone przez językoznawców wykazały, że języków można nauczać w krótszym czasie w grupach złożonych z uczniów o zróżnicowanych wieku, zdolnościach i wykształceniu.

Metoda ta jest związana ze strukturalizmem z językoznawstwie i behawioryzmem w psychologii.

Metoda audiowizualna jest następnym etapem tej metody.

Krytycy podkreślali:

- daleko idącą redukcję potencjału kognitywnego i kreatywnego uczących się
- ograniczenie procesu uczenia się do kształcenia nawyku językowego
- schematyczność lekcji
- ograniczenie nauczyciela do technika medialnego
- podkreślanie roli progresji gramatycznej
- całkowite wykluczenie języka ojczystego
- bezsensowność i banalność dialogów lekcyjnych

Metoda komunikatywna

W latach osiemdziesiątych metodę komunikatywną cechowało użycie w podręcznikach doświadczeń metody audiowizualnej.

Metoda ta rozwinęła się ze względu na inne grupy docelowe niż uczniowie szkół średnich.

Metoda ta miała umożliwić wniknięcie w świat demokracji anglo-amerykańskiej.

Językoznawczo doszły aspekty pragmatyczne i funkcjonalne lingwistyki: intencje i sytuacje mowne oraz usus gramatyczny oraz częstotliwość występowania danych form stylistycznych

Na podstawie najnowszych badań nad przyswajaniem języka stwierdzić można, że:

1. rozwój słownictwa decyduje o przyroście językowym,
2. stosowanie języka jest istotną składową przyswajania języka
3. uczenie się opiera się na aktywnościach uczniowskich, uczeniu się indywidualnym i zorientowanym na działanie
4. uwzględniać należy typy uczenia się i strategie uczenia się w oparciu o potrzeby i zainteresowania uczniów
5. rośnie rola międzykulturowych aspektów komunikacji i uczenia się języka

W procesie uczenia się uczniowie dzięki zabawom przyswajają treści przedmiotowe obecne w ich zakresie zainteresowań i stosują przy tym różnorodne techniki, metody, strategie.

Uczniowie uczą się uczenia, uświadamiając sobie proces uczenia się i dokumentując go. Błąd jest zwykłym zjawiskiem towarzyszącym procesowi uczenia się.

Uczniowie ćwiczą nowy język w ich języku pośrednim (interimlanguage). Proces uczenia się zachodzi także poza pomieszczeniami klasy, szkoły.

Uczniowie wypowiadają się bez obaw przed błędami, ale wspólnie dokładając starań celem doskonalenia ich kompetencji językowych. Uczniowie i nauczyciele wspólnie przeżywają zmieniające się, w sposób nie do końca przewidywalny, godziny lekcyjne. [Nauczyciel jest koordynatorem, organizatorem, wspiera pracę w grupach, ale zasadniczo uczniowie uczą się sami.

Tak jak uczniowie muszą się nauczyć samodzielnie pracować, tak nauczyciel musi się nauczyć otwierania swoich lekcji i oddawania uczniom większości procesów zachodzących podczas nich.

Dawniej po zakończonym dniu pracy nauczyciel wychodził ze szkoły i zadawał sobie pytanie, czy uzyskał wszystkie cele lekcyjne – obecnie, wie tylko, że uczniowie uczyli się z radością i to wszystko.

Cele realizowane są nie jako cele linearne, lecz jako cele aproksymatywne.

Sytuacja we współczesnym nauczaniu i uczeniu się języka obcego drugiego da się zobrazować następująco:

Wróbelek i samuraj

Zbrojny i groźny z kolejnej wojny konno w strony rodzinne wracał do domu samuraj uznojony. Zmarszczył czoło, nasrożył brew, spojrzawszy przenikliwie i zagrzmiął: „Cóż ty to nogi tak wyciągasz? Ducha wyzionąłeś? Czy pod kopytami śmierci szukasz?”

Albowiem na środku wiejskiej drogi w kurzu leżał sobie na plecach podparty skrzydłami wróbelek. A nóżki wyciągał w kierunku palącego słońca, jakby już padł ten ziemski opuścić był.

Wróbelek spojrzawszy i odrzekł: „Nie przeszkadzaj proszę, podtrzymuję niebo, żeby nam na głowy nie runęło.”

Wojownik uśmiechnął się, roześmiał dobrotliwie, podrapał po owłosionej dłoni, pokiwał dobrodusznie głową. „oj ptaszyno, ptaszyno, próżność twoja większa, czy głupota. Tymi chudzińkami niebo podtrzymujesz? No, no, no.”

Ptaszek filuternie puścił oko do samuraja i szepnął: „**Każdy robi, co może.**”

Robiąc, co się da, osobiście przede wszystkim uwzględniam:

- **filtr afektywny**
 - a) metody aktywizujące ze stosowanie nowoczesnych i klasycznych pomocy dydaktycznych wyraźnie ograniczają jego niekorzystny wpływ na nauczanie i uczenie się nie tylko języka
 - b) prawie wszystko polega na przeniesieniu „języka drugiego” z pamięci krótkotrwałej do pamięci długotrwałej STM / LTM z zastosowanie technik i ćwiczeń semantycznych i memoryzacyjnych w trakcie lekcji i „prac domowych”
 - c) właściwa motywacja bezpośrednia ogranicza negatywne działanie filtra
 - d) im wcześniejszy wiek nauczania – tym bardziej ograniczony jest filtr afektywny

- **poczucie własnej wartości**

- a) uczeń bezpiecznie zanurza się w języku drugim (sprak bad) – zjawisko często zwane immersją, a nie zostaje zatopiony wraz ze swym językiem pierwszym w kulturowo dominującym języku drugim – tzw. submersja. Nie stosuję zasady: Płyn albo łykaj szlam!
- b) język drugi i języki kolejne w każdym etapie nauki korzystają z kompetencji nabytej w języku pierwszym oraz z wartości uniwersalnych i specyficznych kultury danego języka (kultury rozumianej humanistycznie, gdzie przeciwieństwem kultury nie jest antykultura, lecz barbarzyństwo, totalitaryzm i wszelkiego rodzaju kanibalizm)
- c) kultura, społeczne i intelektualne ukształtowanie człowieka, ma ten sam rdzeń, co słowo „kult” – świętość i szacunek oraz opieka i uprawa,
- d) wielojęzyczność, ogólnie rzecz biorąc zakładała jako cel ostateczny opanowanie kolejnych języków na poziomie native speakera/muttersprachlera / różnojęzyczność – to pojęcie stosowane procesowo mierzalne wg Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego

- **w złej szkole nie da rady uczyć się i nauczyć się języka z radością**

- a) zła szkoła to ekstensywne nauczanie języków obcych: zbyt późne rozpoczęcie, w zbyt małym wymiarze godzin, zbyt rozproszone w czasie,
- b) zła szkoła to brak pomocy i mediów do nauki języka,
- c) zła szkoła to brak korelacji międzyprzedmiotowej,
- d) zła szkoła to przerost celów sprawdzalnych nad celami oświatowymi,
- e) dobra szkoła to współpracujący nauczyciele

Kończąc podaję odpowiedzi uczniów 1 pierwszej klasy gimnazjum na pytanie:

Co podoba Ci się przy nauce / nauczaniu języka obcego?

1. Lubię kiedy nauczyciel wszystkim uczniom tłumaczy tak samo, a nie tylko zwraca się do jednego.
2. Lubię kiedy nauczyciel zamiast krzyczeć, spokojnie rozmawia z uczniem, gdy mam kłopoty.
3. Lubię kiedy nauczyciel urozmaica lekcję różnymi piosenkami, gramami.
4. Lubię kiedy uczymy się tekstów dzięki, którym znamy więcej słówek.
5. Lubię kiedy zamiast regułek na pamięć, uczymy się je zrozumieć.
6. Lubię jasne tłumaczenie gramatyki.
7. Lubię uczenie się poprzez słuchanie i uczenie się tekstów na pamięć.
8. Lubię uczenie się poprzez słuchanie kaset.
9. Lubię uczenie się poprzez piosenki.
10. Lubię uczenie się poprzez pracę z komputerem i robienie własnych projektów.
11. Podoba mi się porozumiewanie się pomiędzy sobą po cichu na konkretny temat lekcji.
12. Podoba mi się, uczenie się słownictwa za pomocą tekstów i kaset.

13. Podoba mi się, uczenie się słownictwa za pomocą piosenek.
14. Podoba mi się konkurs np. skrzynia, lalki.
15. Podoba mi się praca na komputerach.
16. Podoba mi się to, że nauczyciel opowiada nam o nauczaniu w innych krajach.
17. Podoba mi się uczenie poprzez oglądanie filmów.
18. Podoba mi się śpiewanie, które zapobiega nudzeniu się.
19. Łatwo rozmawia się z nauczycielem, gdy to nauczyciel rozpoczyna rozmowę.
20. Podobają mi się opowiadania nauczyciela na lekcji.
21. Podoba mi się, kiedy nauczyciel zwraca się do mnie zrozumiale i kulturalnie.
22. Podoba mi się, kiedy lekcje są ciekawe i interesujące.
23. Podoba mi się, kiedy cały czas mogę poszerzać swoje wiadomości.
24. Podoba mi się, kiedy lekcje są urozmaicone zabawami i piosenkami.
25. Podoba mi się, kiedy mogę sprawdzać swoją wiedzę w różnych konkursach.
26. Poziom jest wyrównany – nie ma osób, które nie rozumieją i się nudzą.
27. Podoba mi się, kiedy poznajemy całe zwroty i idiomy.
28. Dobre jest to, że uczymy się całych zdań, a nie tylko słownictwa, ponieważ to bardziej się nam przydaje.
29. Dobre jest to, że poznajemy jednocześnie gramatykę i słownictwo, i możemy je razem stosować.
30. Dobre jest to, że uczymy się wyszukiwać informacji po niemiecku w internecie.
31. Dobre jest to, że oprócz języka, poznajemy również ciekawostki na temat naszego kraju i Europy.
32. Sami możemy oceniać swoje możliwości.
33. Bierzymy udział w różnych międzynarodowych konkursach.
34. Niektóre zasady gramatyczne, musimy sami wymyślić, dzięki czemu lepiej je zapamiętujemy.
35. Nie ma osób, które by nic nie rozumiały, ale gdy ktoś ma trudności ze zrozumieniem – nauczyciel mu wytłumaczy.
36. Pod koniec każdego miesiąca, możemy sami prowadzić lekcje.
37. Oglądamy różne doświadczenia.
38. Podoba mi się, że lekcje języka są prowadzone inaczej niż inne.
39. Podoba mi się, że pracujemy również na komputerach.
40. Podoba mi się, że oglądamy filmy i śpiewamy piosenki, ponieważ można się wtedy łatwiej nauczyć słówek.
41. Dobre jest uczenie się poprzez słuchanie muzyki i kaset z tekstami.
42. Dobre jest uczenie się tekstów na pamięć.
43. Wprowadzanie również języka angielskiego na lekcjach niemieckiego.
44. Podoba mi się pracowanie nad projektami.
45. Podoba mi się praca z obrazami, fotografiami.
46. Chciałbym, żeby lekcja była prowadzona na poziomie najsłabszego ucznia w klasie.
47. Praca w grupach jest interesująca.
48. Lekcje na komputerach pozwalają znaleźć nowe źródła wiedzy.
49. Nauka języka ma sens, ponieważ nie są to zwykle lekcje, ale prowadzone w sposób nietypowy i bardzo przekonujący.
50. Chociaż uczenie się tekstów na pamięć nie sprawia przyjemności, i tak dzięki nim można się nauczyć słownictwa i gramatyki.
51. Śpiewanie piosenek ubarwia lekcje .
52. Podoba mi się przebieg lekcji, bo oprócz nauki języka, dowiadujemy się wielu ciekawych rzeczy, a lekcje są zabawne i dużo się uczymy.

53. Na lekcjach jest wesoło i nie ma chorych stereotypów, że np. jedno nieprzygotowanie, czy zły nastrój, to od razu ndst..
54. Pomaga mi się uczyć zrozumienie i wyrozumiałość poszczególnych nauczycieli, którzy zawsze pomagają, lekcje przebiegają miło, a nauczyciele są ludzcy.
55. Podoba mi się sposób prowadzenia lekcji, nauka połączona z historią i ciekawostkami.
56. Lubię zajęcia na komputerach. Jakaś odmiana od zwykłych lekcji.
57. Śpiewanie i słuchanie piosenek ułatwia przyswajanie tekstów.
58. Lubię uczyć się większości materiału na lekcji, nie w domu.
59. Lubię piosenki.
60. Lubię na jednej lekcji ćwiczenia o różnej trudności, które każdy robi w zależności od tego, ile umie.
61. Lubię, gdy nauczyciel nie trzyma się absolutnie, ściśle programu, gdy dodaje jakieś ciekawostki, nieobowiązkowe informacje. Jeżeli lubi się dany przedmiot, można je zapamiętać, ale nie trzeba.
62. Lubię, od czasu do czasu, lekcje polegające na dyskusji na dany temat.
63. Naukę piosenek na lekcjach języków obcych.
64. Jasne tłumaczenie gramatyki przez nauczyciela.
65. Jeśli nauczyciel wysłuchuje, co uczniowie mają do powiedzenia.
66. Lubię uczyć się większości rzeczy na lekcjach a nie w domu.
67. Lubię pracę z tekstami w książce.
68. Lubię pracę z komputerem.
69. Lekcje, na których uczniowie mogą wypowiadać własne zdanie.
70. Lubię, gdy nauczyciel wypuszcza klasę na przerwę równo z dzwonkiem, a nie kończy lekcje, zadaje zadanie domowe itd.
71. Lubię, kiedy nauczyciel odpowiada na wszystkie pytania związane z tematem.
72. Lubię, kiedy nauczyciel mówiąc zwraca się do wszystkich uczniów a nie do jednego.
73. Lubię, kiedy nauczyciel pomaga bezinteresownie każdemu uczniowi.
74. Lubię, kiedy nauczyciel dokładnie tłumaczy temat, a nie tylko powierzchownie.
75. Lubię, kiedy można podejść na przerwie, żeby zapytać, a nauczyciel odpowie.
76. Lubię, kiedy uczymy się nie tylko przez nauczenie regułek, ale i z kaset, i na podstawie filmów.
77. Lubię, kiedy nauczyciel może poświęcić więcej czasu na temat, jeśli jest niezrozumiały.
78. Ma sens porozumiewanie się podczas lekcji, wyrażanie swojego zdania.
79. Mam ochotę na pracę w grupie.
80. Uczenie się gramatyki.
81. Uczenie się języka w sposób pośredni.
82. Uczenie ważnych i ciekawych rzeczy.
83. Wymaganie od ucznia myślenia podczas lekcji i pracy w domu.
84. Aktywne prowadzenie lekcji.
85. Chciałbym, żeby klasy były pomalowane na zielono.
86. Lubię, kiedy w szkole i klasie atmosfera nie jest napięta.
87. Podoba mi się ilość informacji przyswajanych na lekcjach.
88. Lubię śpiewać (choć nie umiem), bo w ten sposób łatwiej przyswajam teksty.
89. Bardzo lubię pracę na komputerach, gdyż się na tym znam.
90. Często prace grupowe dają niespodziewane efekty.
91. Fajnie też pożartować na lekcjach.

Uczniowie korzystając z sms, gg i maili przeprowadzili samodzielnie podobną ankietę, której podsumowanie przedstawiam poniżej.

Ankieta uczniowska

Co pomaga w uczeniu się języków?

- a) oglądanie filmów w języku obcym
- b) czytanie literatury obcojęzycznej
- c) kontakty z obcokrajowcami (skype, gg, e-mail)
- d) rozmowy z rodzicami bądź dziadkami w języku obcym
- e) gry i zabawy w języku obcym
- f) uczenie się obcojęzycznych piosenek

Co przeszkadza w uczeniu się języków?

- a) niewłaściwy podręcznik
- b) niemiła atmosfera
- c) niewłaściwy nauczyciel
- d) zbyt dużo teorii, natomiast niewiele praktyki
- e) za dużo gramatyki i niepraktycznych rzeczy (pojęć)

Pytania, uwagi i krytykę proszę kierować na adres: lubina@interia.pl

Dziękuję za cierpliwość i zainteresowanie

„-”

1. Większość nauczycieli ma dość monotony głos, co nie sprzyja pracy.
2. Nie wszyscy nauczyciele potrafią nad nami zapanować.
3. Uczenie się i pisanie regulek.
4. Przychodzenie do szkoły, tylko żeby być.
5. Po lekcjach nic nie wynoszę.
6. Po lekcji muszę połowę materiału przerobić w domu.
7. Ciągłe i nie mające sensu rozmawianie z uczniami.
8. Zadawanie na weekend prac pisemnych.
9. Nie lubię, kiedy nauczyciel prowadzi lekcje z książki.
10. Nie lubię, kiedy nie można o nic zapytać.
11. Nie lubię, kiedy nauczyciel faworyzuje któregoś ucznia lub nadmiernie pyta.
12. Nie lubię, kiedy nauczyciel podnosi głos.
13. Nie lubię, kiedy trzeba się uczyć zbyt wielu regulek.
14. Nie lubię, kiedy nie wolno porozumiewać się na lekcji.
15. Nie lubię, kiedy nauczyciel traktuje uczniów z wyższością.
16. Nie lubię nauki na pamięć, nie wliczając w to piosenek.
17. Nie lubię uczenia się jednej, prostej rzeczy przez długi okres czasu.
18. Nie lubię nauczycieli, którzy traktują uczniów z wyższością.
19. Nie lubię uczenia się rzeczy nieprzydatnych w życiu.
20. Nie lubię faworyzowania osób chodzących na kółko zainteresowań na lekcji przez nauczyciela.
21. Nie lubię nauczycieli, którzy uważają swój przedmiot za najważniejszy.
22. Nie lubię, gdy nauczyciele wybierają swoich faworytów i osoby, które traktuje gorzej.
23. Nie lubię, gdy nauczyciel nie rozumie przedmiotu, którego uczy.
24. Nie lubię przez 2 tygodnie „wałkować” jednej, czasami bardzo prostej rzeczy.
25. Nie lubię lekcji typu: nauczyciel mówi, uczniowie słuchają i nie mają prawa głosu.
26. Nie lubię „chaotycznych” lekcji – przeskakiwania np. od gramatyki do tekstu i na odwrót co minutę.
27. Nie lubię, gdy nauczyciel uważa swój przedmiot za najważniejszy i jedyny potrzebny.
28. Nie lubię uczyć się na pamięć, wolę daną rzecz zrozumieć.
29. Mało telewizorów w szkole.
30. Nie podoba mi się nauka języka przez uczenie się na pamięć tekstów, bo ja po prostu nie umiem, ni wchodzi mi to do głowy.
31. Ogólnie w szkole nie lubię, gdy są lekcje i nauczyciel wprowadza nowy temat, i nie rozumie tego, że niektórzy tego nie rozumieją; uważa, że jest to banalne i nie umie tego wytłumaczyć „na chłopski rozum”.
32. Nie cierpię lekcji, przed którymi się boję – jeżeli nauczyciel nie mówi konkretnie i straszy nas kartkówkami czy pytaniem.
33. Nie lubię nudnych lekcji – gdy nie są na nich rzeczy pokazywane, tylko trzeba je sobie wyobrazić.
34. Chodzenie do szkoły nie sprawia mi przyjemności.

35. Z lekcji przeważnie nic nie wynoszę i muszę się uczyć w domu.
36. Według mnie zajęcia WFu powinny być codziennie.
37. Nudne prowadzenie lekcji
38. Nudni nauczyciele, ciągle mówią o tym samym.
39. Przechodzenie co minutę z tekstu na ćwiczenia, z ćwiczeń na tekst.
40. Czasami musimy śpiewać, a przecież nie wszyscy to lubią.
41. Niektórzy nauczyciele są wobec nas nieuczciwi, np. kiedy nie chcą odpowiedzieć na nasze pytania.
42. Niektórzy nauczyciele nie są wobec nas uczciwi, np. 1 błąd na 14 daje 4+
43. Część lekcji jest nudna, a na jednej z nich przez miesiąc robimy ten sam materiał – jedna rzecz, a nie dział.
44. Duża część informacji, których musimy się nauczyć, jest nam niepotrzebna.
45. Przetrzymuje się nas na przerwach.
46. Nauczyciel krzyczy lub nie chce odpowiadać na pytania uczniów.
47. Jest dużo teorii, a mało ćwiczeń.
48. Cały czas robimy ten sam materiał.
49. Nie jesteśmy sprawiedliwie oceniani.
50. Lekcje zajmują przerwy.
51. Nie lubię, gdy rozmawiamy o rzeczach, o których nie mam pojęcia.
52. Nie lubię, gdy nauczyciele doprowadzają do takiej sytuacji, że zadanie pytania na dany temat jest równoznaczne z ośmieszeniem się na oczach klasy.
53. Bez sensu jest uczenie się na pamięć tematów, regulek, których nie rozumiemy.
54. Nie lubię, kiedy musimy uczyć się tekstów na pamięć (*niemiecki*).
55. Nauczyciele nie pozwalają się po cichu porozumiewać na lekcji.
56. Nie lubię lekcji typu nauczyciel mówi, uczniowi słuchają.
57. Uczenie się rzeczy niepotrzebnych w życiu.
58. Nie lubię, kiedy nauczyciele traktują swój przedmiot za najważniejszy.
59. Nie lubię, kiedy nauczyciel jednego z uczniów traktuje inaczej niż innych i bardziej się nim interesuje.
60. Nie lubię, kiedy musimy się uczyć na pamięć regulek, słowo w słowo, a nie tylko je znać.
61. Przechodzenie co minutę z tekstu na ćwiczenia i z ćwiczeń na tekst.